



Sygn. akt II CSKP 774/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)
SSN Marta Romańska (sprawozdawca)
SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa A. Z.
przeciwko Gminie Piaseczno
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 31 stycznia 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 28 kwietnia 2020 r., sygn. akt I ACa 110/20,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka A. Z. wniosła o zasądzenie od Gminy Piaseczno kwoty 403.589,24 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2007 r., jako różnicy między kwotą

wypłaconą a kwotą należną jej z tytułu dotacji za 2010 r. dla niepublicznych przedszkoli w P. oraz w J., które prowadziła.

Pozwana Gmina Piaseczno wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 13 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 403.589,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 132.931,44 zł od 29 grudnia 2014 r., a od kwoty 270.657,80 zł od 16 lipca 2016 r. i w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 2010 r. powódka prowadziła Niepubliczne Przedszkole z grupą integracyjną „M.” w P., Przedszkole Niepubliczne „M.” w P. oraz Integracyjno-Rehabilitacyjne Przedszkole Niepubliczne „P.” w P.. Z tego tytułu była uprawniona do otrzymania dotacji z budżetu gminy, której wysokość co roku określała Rada Miejska pozwanej.

22 września 2009 r. powódka wystąpiła do pozwanej z wnioskiem o udzielenie dotacji, do wniosku dołączyła listę planowanej liczby dzieci mających uczęszczać do prowadzonych przez nią przedszkoli. 2 lipca 2010 r. pozwana poinformowała powódkę o stawkach dotacji na każde dziecko obowiązujących w 2010 r., tj. na zdrowe dziecko w wysokości 684,59 zł, zaś dla dzieci niepełnosprawnych: według wagi P-36 w wysokości 3.404,90 zł, według wagi P-38 w wysokości 985,66 zł, według wagi P-28 w wysokości 1.433,64 zł.

W 2010 r., do dziesiątego dnia każdego miesiąca, począwszy od stycznia, powódka informowała pozwaną o liczbie dzieci uczęszczających do każdego z przedszkoli i przekazywała wymaganą dokumentację.

W 2010 r. pozwana wypłaciła powódce dotację, zgodnie ze stawkami ustalonymi w budżecie, dla przedszkoli „M.” w kwocie 798.231,94 zł dla 1.166 dzieci i w kwocie 328.603,20 zł dla 480 dzieci, a dla Integracyjno-Rehabilitacyjnego Przedszkola Niepublicznego „P.” w kwocie 2.115.945,14 zł. Łącznie dotacja wypłacona powódce za 2010 r. wynosiła kwotę 3.242.780,28 zł. Pozwana wypłacała miesięczne kwoty dotacji na mniejszą liczbę dzieci niż wykazywana przez powódkę. Z dotacji za grudzień 2010 r. pozwana potrąciła kwotę 70.965,36 zł z tytułu nadpłaty, do której miało dojść wskutek zastosowania wyższej stawki dla 4 dzieci niepełnosprawnych niż przysługująca od stycznia do września 2010 r.

W 2010 r. do dwóch przedszkoli „M.” prowadzonych przez powódkę uczęszczało łącznie 1.188 dzieci i 509 dzieci, a przy stawce dotacji w kwocie 754,69 zł na jedno dziecko łączna wysokość dotacji dla tych przedszkoli powinna wynieść kwotę 1.280.708,93 zł. W 2010 r. do przedszkola „P.” uczęszczało łącznie 2.451 dzieci, a przy stawkach dotacji w kwocie 754,69 zł na zdrowe dziecko i w kwotach 3.404,90 zł, 985,66 zł i 1.433,64 zł dla dzieci z różnymi stopniami niepełnosprawności, łączna wysokość dotacji dla tego przedszkola powinna wynieść kwotę 2.365.660,59 zł. Łączna wysokość dotacji dla wszystkich przedszkoli powinna wynieść 3.646 369,52 zł.

5 stycznia 2011 r. powódka wezwała pozwaną o dopłatę kwot 19.853,11 zł, 15.060,98 zł i 72.983,29 zł z tytułu dotacji za 2010 r. Pozwana odmówiła wypłaty.

Wyrokiem z 1 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Piasecznie skazał powódkę za popełnienie czynów polegających na przedkładaniu poświadczających nieprawdę dokumentów o ilości dzieci uczęszczających do prowadzonych przez nią przedszkoli, w celu uzyskania korzyści majątkowej, m.in. w 2010 r. Wyrok ten został uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. Zarzut dotyczył czworga dzieci. Powódka pominęła dane o tych dzieciach w wyliczeniu żądanej w sprawie dopłaty do należnej jej dotacji.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawą roszczenia powódki jest art. 90 ust. 1 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (w brzmieniu tekstu jedn. Dz. U. 2004 r., Nr 256, poz. 2572 ze zm.; dalej – u.s.o.), a w sprawie mają zastosowanie zasady dochodzenia roszczeń o dotacje przyjęte w orzecznictwie przed wejściem w życie art. 90 ust. 11 u.s.o., dodanego ustawą z 24 czerwca 2016 r. (Dz. U. poz. 1010) i obowiązującego od 1 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy przytoczył brzmienie art. 90 ust. 1 u.s.o. obowiązujące w 2010 r. i stwierdził, że w jego świetle dotacja jest udzielana prowadzącemu niepubliczne przedszkole na pokrycie wydatków bieżących, służących realizacji zadań w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej. Dotacja stanowi rodzaj wydatku budżetowego określanego jednostronnie, przez podmiot dotujący w imieniu państwa, dokonywanego na rzecz podmiotu dotowanego w celu uzupełnienia brakujących środków na finansowanie działalności mającej znaczenie

dla interesu ogólnego, uwarunkowanego, w ściśle określonej wysokości, nieodpłatnego i bezzwrotnego. Dotacja dla prowadzących przedszkola niepubliczne ma charakter podmiotowy w rozumieniu art. 131 ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (tekst jedn. Dz. U z 2022 r., poz. 1634; dalej – u.f.p.), a jej celem jest sfinansowanie wydatków na realizację zadań przedszkola. Zaniechanie przekazania powódce dotacji w wysokości, jakiej mogła się spodziewać na podstawie obowiązujących przepisów ustawy i uchwały rady miejskiej pozwanej sprawiło, że jako podmiot prowadzący przedszkola powódka zmuszona była do pokrywania części bieżących wydatków na ten cel we własnym zakresie i z innych źródeł.

Na podstawie art. 90 u.s.o. pomiędzy powódką a pozwaną powstał stosunek prawny odpowiadający cechom zobowiązania w rozumieniu art. 353 § 1 k.c. Powódka złożyła wniosek o wypłatę dotacji i przekazała informacje wymagane do ustalenia jej wysokości. Obowiązkiem pozwanej była wypłata powódce dotacji, skoro nie zakwestionowała spełnienia przez powódkę wymagań formalnych warunkujących jej otrzymanie. Pozwana nie wywiązała się należycie z zobowiązania do wpłacenia dotacji, gdyż wypłaciła je w niższej wysokości niż należna. Powstała w ten sposób różnica między dotacją należną a faktycznie wypłaconą stanowi szkodę powódki z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, za którą odpowiada pozwana.

Sąd Okręgowy przytoczył wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 26 lipca 2006 r., II GSK 97/06, w którym Sąd ten wyjaśnił, że dotacje przysługują na każdego ucznia, a więc ich wysokość ma odpowiadać faktycznej, rzeczywistej liczbie uczniów w chwili przekazywania dotacji zaś podawana do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji planowana liczba uczniów służy jedynie do zaplanowania wysokości dotacji na rok następny. Nie może być ona wykorzystywana do obliczenia dotacji należnej.

Prawidłową wysokość dotacji należnej powódce Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o wynik dowodu z opinii biegłej z zakresu rachunkowości, która dokonała wyliczeń w oparciu o przekazywane pozwanej przez powódkę co miesiąc informacje o liczbie dzieci uczęszczających do prowadzonych przez nią placówek

oraz o uzyskane informacje o liczbie dzieci uczęszczających w spornym okresie do placówek publicznych. Do wydatków bieżących gminy na przedszkola biegła zaliczyła wydatki na przedszkola ogółem, wydatki inwestycyjne i zakupy inwestycyjne oraz dodała do nich kwotę wydatków proporcjonalnie obliczoną jako udział wydatków w wydatkach przedszkoli ogółem. Biegła określiła kwotę dotacji przysługującej na jedno dziecko w 2010 r. na kwotę 754,69 zł, a dla dzieci niepełnosprawnych stawka ustalona przez biegłą odpowiadała stawce zastosowanej przez pozwaną. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki różnicę między kwotą należną powódce jako dotacja a kwotą faktycznie jej wypłaconą – 403 589,24 zł.

Jako podstawę orzeczenia o odsetkach Sąd Okręgowy powołał art. 481 k.c. Zgodnie art. 90 ust. 3c u.s.o. dotacje na przedszkola niepubliczne przekazywane są w 12 częściach w terminie do ostatniego dnia każdego miesiąca na rachunek bankowy placówki. Dotacja należna przedszkolom niepublicznym ma charakter świadczenia jednorazowego, a zatem w całości powinna być przekazana do 31 grudnia 2010 r. Pozwana nie przekazała powódce do 31 grudnia 2010 r. dotacji w należnej jej wysokości, tym samym 1 stycznia 2011 r. pozostawała w zwłoce z zapłatą. Sąd Okręgowy zasądził odsetki za opóźnienie od kwoty 132.931,44 zł od 29 grudnia 2014 r., a od kwoty rozszerzonego powództwa (270.657,80 zł) - od 31 lipca 2016 r. (14 dni od rozszerzenia powództwa, z uwzględnieniem czasu na doręczenie pozwanej żądania i na spełnienie świadczenia).

Wyrokiem z 20 kwietnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego z 27 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne i ocenę prawną sprawy przedstawioną przez Sąd Okręgowy.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 20 kwietnia 2020 r. pozwana zarzuciła, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 90 ust. 1 i 2b u.s.o. przez uznanie, że powódka, pomimo zaprzestania prowadzenia placówek przedszkolnych w 2016 r., zachowała uprawnienie do żądania uzupełnienia dotacji za 2010 r. oraz przez ustalenie jej szkody jako różnicy między wartością dotacji uznaną przez Sąd za należną a kwotą

rzeczywiście jej wypłaconą.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu Okręgowego z 27 listopada 2019 r. przez oddalenie powództwa.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwestię dopuszczalności drogi sądowej w sporach o kwoty odpowiadające niewypłaconym dotacjom na działanie niepublicznych przedszkoli, mimo pierwotnie publicznoprawnego źródła zobowiązania do ich świadczenia, Sąd Najwyższy wyjaśnił szeroko w postanowieniach z 18 lutego 2022 r., II CSKP 25/22, z 17 października 2019 r., I CSK 211/19, z 3 lipca 2019 r., II CSK 425/18, w wyrokach z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18, z 14 lipca 2017 r., II CSK 773/16, z 26 marca 2015 r., V CSK 376/14, z 20 czerwca 2013 r., IV CSK 696/12, z 4 września 2008 r., IV CSK 204/08, z 3 stycznia 2007 r., IV CSK 312/06, oraz – w stanie prawnym obowiązującym od 1 stycznia 2018 r. w związku z wejściem w życie ustawy z 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 2203) – w uchwale z 8 listopada 2019 r., III CZP 29/19 (OSNC 2020, nr 7-8, poz. 56).

Zadania publiczne mogą być realizowane przez podmioty publiczne na bazie środków budżetowych, którymi dysponują. Często jednak, zwłaszcza w sferze usług publicznych, ustawodawca akceptuje włączenie się podmiotów prywatnych (nie wchodzących w struktury administracji publicznej) w wykonywanie takich zadań publicznych, które – z uwagi na ich naturę – mogą być z powodzeniem zrealizowane przez osoby wyspecjalizowane w pewnej aktywności gospodarczej, zdolne do osiągnięcia w niej oczekiwanych i zwykle wyznaczanych przez ustawodawcę standardów. Dotyczy to także działalności oświatowej.

W warunkach ograniczonej dostępności usług publicznych świadczonych przez organy administracji, ustawodawca zabiega o zainteresowanie podmiotów prywatnych ich świadczeniem. W warunkach, gdy beneficjenci usług publicznych świadczonych przez organy administracji korzystają z nich bezpłatnie lub za ograniczoną odpłatnością, ustawodawca musi też zadbać o stworzenie takich warunków, by ze środków budżetowych przeznaczonych na zaspokojenie pewnych

potrzeb społecznych skorzystali w odpowiedniej proporcji także inni uprawnieni, znajdujący się w takiej samej sytuacji, jak osoby, na rzecz których świadczy sama administracja. Nie przybiera to zwykle formy wypłacenia środków zainteresowanym skorzystaniem z usług publicznych, lecz formę przekazania środków budżetowych pomiotom prywatnym świadczącym usługi, które mogą dzięki temu ograniczyć lub znieść odpłatność za usługi, przy zachowaniu oczekiwanego ich standardu. Odbywa się to przez mechanizm dotacji. W świetle definicji ustalonej w art. 126 u.f.p. dotacje są to podlegające szczególnym zasadom rozliczania środki z budżetu państwa, budżetu jednostek samorządu terytorialnego oraz z państwowych funduszy celowych przeznaczone na podstawie niniejszej ustawy, odrębnych ustaw lub umów międzynarodowych, na finansowanie lub dofinansowanie realizacji zadań publicznych.

Dotacje oświatowe mają charakter należności celowych, przeznaczonych na realizację konkretnie wskazanych zadań określonej placówki oświatowej (w tym również: przedszkola lub innej formy wychowania przedszkolnego), które mogą być wykorzystane wyłącznie na pokrycie (sfinansowanie) konkretnych wydatków wskazanych w art. 90 ust. 3d u.s.o. Mechanizm decydujący o dotowaniu pewnych zadań z budżetu publicznego może usprawiedliwiać posługiwanie się stwierdzeniem, że „ostatecznym beneficjentem dotacji ma być uczeń (przedszkolak)” (zob. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z 3 września 2014 r., II GSK 916/13; z 8 kwietnia 2022 r., I GSK 2054/19; z 14 grudnia 2022 r., I GSK 745/19), jednak kwota dotacji przekazywana jest nie przedszkolakom ani do przedszkola, lecz podmiotowi prowadzącemu daną placówkę. Skoro ten podmiot jest zobowiązany do zorganizowania przedszkola, co wymaga zakupu towarów i usług pozwalających na bieżące funkcjonowanie takiej placówki, to w obrocie prawnym on sam występuje jako dysponent środków, na bazie których ją prowadzi. Środki te pochodzą z jego majątku, a przekazane mu na ten cel, jako dotacje albo opłaty za niektóre usługi, zasilają jego majątek (tak też wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 24 września 2014 r., II GSK 1132/13, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z 6 marca 2019 r., I SA/Łd 640/18, a odmiennie - wyrok Naczelnego Sąd Administracyjny z 28 lutego 2019 r., I GSK 1174/18). Przedszkole, jako placówka oświatowa, nie może być podmiotem praw

majątkowych. Jest nim prowadzący placówkę. Nie ma przy tym podstaw do twierdzenia, że tytuł do środków przekazywanych jako dotacja pozostaje przy dotującym do czasu aż nie zostaną celowo zużyte. Dotujący jest natomiast uprawniony do kontrolowania, czy środki przekazane dotowanemu zostały przez niego celowo zużyte a w razie stwierdzenia nieprawidłowości w ich wydatkowaniu, musi zażądać zwrotu całości lub odpowiedniej części dotacji. Na tej zasadzie jednostki samorządu terytorialnego jako finansujący ze środków publicznych działalność placówek oświatowych, zobowiązane są do kontrolowania prawidłowości wykorzystania tych środków. Po nowelizacji ustawy o systemie oświaty dokonanej przez ustawodawcę ustawą z 19 marca 2009 r. (Dz. U. Nr 56, poz. 458), z mocą obowiązującą od 22 kwietnia 2009 r., jednostki samorządu terytorialnego mają możliwość rzeczywistej kontroli wydatkowania dotacji przyznanych placówkom oświatowym (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 stycznia 2015 r., II GSK 2144/13). W razie stwierdzonych w tym zakresie nieprawidłowości, przekazane świadczenia traktowane są jako kwoty niewykorzystane, nienależnie pobrane, wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem, i podlegają zwrotowi.

Z art. 90 ust. 1 i 2b u.s.o. w brzmieniu obowiązującym w 2010 r. wynika norma kreująca pomiędzy Skarbem Państwa lub jednostką samorządu terytorialnego, właściwymi do wypłaty dotacji, a osobami prowadzącymi szkoły lub placówki niepubliczne, uprawnionymi do żądania dotacji, stosunek prawny odpowiadający cechom zobowiązania w rozumieniu art. 353 § 1 k.c. Ustawodawca określił bowiem wyraźnie, w jakiej minimalnej wysokości, od kogo oraz komu należy się świadczenie pieniężne, zaś jego otrzymania nie uzależnił od wydania jakiegokolwiek aktu administracyjnego, a jedynie od złożenia właściwemu organowi przez osobę prowadzącą szkołę oświadczenia wiedzy, obejmującego informację o planowanej liczbie uczniów w roku, za który dotacja jest należna. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18, reguły dotyczące wypłaty dotacji, a w szczególności reguła roczności, nie pozwalają przyjąć – przynajmniej co do zasady – że osoba prowadząca przedszkole, której wypłacono zaniżoną dotację, może domagać się jej wypłaty po upływie roku budżetowego. Wprawdzie art. 90 u.s.u. był źródłem powstającego z mocy prawa

publicznoprawnego zobowiązania, w którym odpowiednikiem obowiązku wypłaty dotacji było prawo podmiotowe do dotacji, jednakże z upływem roku budżetowego wykonanie tego publicznoprawnego obowiązku staje się w zasadzie prawnie niemożliwe, w związku z czym zobowiązanie należy uznać za definitywne niewykonane. Roszczenie o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy między kwotą dotacji należnej na podstawie art. 90 ust. 1 i 2b u.s.o. a kwotą dotacji wypłaconej może być dochodzone na podstawie art. 471 k.c. stosowanym *per analogiam*. Ze względu jednak na publicznoprawny charakter obowiązku wypłaty dotacji nieistotna jest możliwość uchylenia się przez organ zobowiązany od odpowiedzialności, ze wskazaniem, że niewykonanie obowiązku wypłaty dotacji w całości albo w części jest następstwem okoliczności, za które nie odpowiada.

Dla osoby, która rozpoczęła prowadzenie placówki oświatowej, działalność ta jest formą aktywności gospodarczej, mającą jej przynosić zysk. Na decyzję o rozpoczęciu tej działalności zapewne mają też wpływ informacje o dotowaniu działalności z budżetu samorządu i o czynnikach wpływających na wysokość dotacji. Prowadzący placówkę może zasadnie oczekiwać, że jeżeli spełni wymagania ustawowe, to uzyska dotację w określonej wysokości, a zobowiązanie do jej zwrotu powstanie nie inaczej, jak tylko w przypadkach określonych w ustawie, po ujawnieniu nieprawidłowości w dysponowaniu środkami z dotacji przez kontrolujących. Dotacje oświatowe wypłacane i rozliczane są w okresach rocznych. Jeżeli zatem prowadzący placówkę oświatową wykaże, że nie uzyskał dotacji w pełnej, należnej mu zgodnie z ustawą wysokości w danym roku prowadzenia działalności, to brakująca za dany rok część dotacji jest należnością, której może się domagać niezależnie od tego, czy jeszcze prowadzi placówkę oświatową. Po zakończeniu roku, na który należała mu się dotacja (w niniejszej sprawie 2010 r.) prowadzący placówkę oświatową nie jest w stanie jej wykorzystać zgodnie z przeznaczeniem, niezależnie od tego, czy w chwili zażądania dopłaty prowadzi jeszcze placówkę oświatową, czy już jej nie prowadzi (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 17 października 2019 r., I CSK 211/19). Istotne jest, że uprawniony do dotacji realizował dotowane zadania w roku, za który dochodzi niewypłaconej dotacji. W postępowaniu przed sądem żąda natomiast należnego mu zgodnie z ustawą świadczenia, jako odpowiadającego niewykonanemu zobowiązaniu

(art. 471 k.c. *per analogiam*), mającemu źródło w ustawie i uchwale rady gminy. Szczególna natura dotacji ma natomiast jedynie to znaczenie, że stwarza możliwość wykazania przez jednostkę samorządu terytorialnego, iż kwota dotacji nie zostałaby wydatkowana należycie i podlegałaby zwrotowi, jednak ciężar dowiedzenia tej okoliczności spoczywa na tej jednostce (art. 6 k.c.).

Jeżeli w postępowaniu przed sądem powszechnym uprawniony do dotacji dochodzi zasądzenia jej nieprzekazanej części, to w celu rozstrzygnięcia takiego sporu sąd powszechny musi określić wysokość świadczenia podlegającego zgodnie z prawem przekazaniu na uprawnionego i świadczenia przekazanego na jego rzecz (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 26 marca 2015 r., V CSK 376/14, z 22 maja 2014 r., IV CSK 531/13, OSNC 2015, nr 4, poz. 49). Tak też postąpiły Sądy *meriti* w niniejszej sprawie. Wysokość żądania powódki została przez nie zweryfikowana dowodem z opinii biegłego.

Pytanie o znaczenie, jakie należy przypisać rozliczeniu wykorzystania dotacji oświatowej podpisanemu przez uprawnionego do jej zażądania i przedstawicieli podmiotu zobowiązanego do wypłacenia, a w szczególności o to, czy można je uznać za skwitowanie ze świadczenia w rozumieniu art. 462 k.c. (w skardze kasacyjnej zapewne omyłkowo – art. 262 k.c.), zostało sformułowane wyłącznie we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jednak bez nawiązania do tego zagadnienia w ramach zarzutów skargi kasacyjnej. Już samo to uchybienie konstrukcyjne środka zaskarżenia zwalnia od rozważania, czy w sprawie doszło do naruszenia art. 462 k.c. Można jednak odnotować, że pokwitowanie (art. 462 § 1 k.c.) w orzecznictwie jest kwalifikowane jako oświadczenie wiedzy, że należność została zapłacona, nie zawiera elementu oświadczenia woli i nie kształtuje treści umowy. Ma ono charakter dokumentu prywatnego, nie korzysta z domniemania prawdziwości (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2017 r., I CSK 476/17 i przytoczone tam orzecznictwo).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265), orzeczono jak w sentencji.

